

Sygn. akt VI Ka 463/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk (spr.)

Sędziowie: SSO Jacek Matusik

SSR del. Urszula Sorbian

Protokolant asystent sędziego Judyta Puchacz

przy udziale Prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r.

sprawy A. N.

oskarżonej o przestępstwo z art. 297 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi- Północ w W.

z dnia 11 lutego 2014 r. sygn. akt IV K 181/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację oskarżonej za oczywiście bezzasadną, zwalnia oskarżoną z kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

VI Ka 463/14

UZASADNIENIE

A. N. została oskarżona o to, że:

W okresie od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia 17 lipca 2012 r. w oddziale (...) w W. przy ul. (...) działając na szkodę w/w banku, w celu uzyskania pożyczki gotówkowej w wysokości 80.000 zł przedłożyła sfalszowany i poświadczający nieprawdę dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie w firmie (...) prowadzącej działalność gospodarczą z/s (...)-(...) P., ul. (...) na stanowisku zastępcy kierownika sklepu – sprzedawca ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy 7250 zł brutto (5117,98 netto), a także również sfalszowany i poświadczający nieprawdę dokument w postaci zaświadczenia ZUS dot. Wymiaru czasu pracy i wymiaru składek z dnia 13 lipca 2012 r., które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania w/w kredytu gotówkowego, **tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W. wyrokiem z dnia 11 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt IV K 181/13 orzekł:

I. Oskarżoną A. N. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na mocy art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzył jej karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 30 (trzydziestu) złotych,

II. Na mocy art. 44 § 2 k.k. orzekł środek karny w postaci przepadku dowodów rzeczowych wskazanych w wykazie dowodów rzeczywistych nr 1 z karty 59 pod poz. 1 i 2 i orzekł pozostawienie ich w aktach sprawy.

III. Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. dowód rzeczowy wskazany w wykazie dowodów rzeczowych nr 1 z karty 59 pod poz. 3 zwrócił pokrzywdzonemu.

IV. Na mocy art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 390 złotych, w tym 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się oskarżona. Zaskarżyła przedmiotowy wyrok osobistą apelacją, zarzucając mu:

- na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 8-9 k.p.k., obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez wszczęcie i przeprowadzenie przewodu sądowego oraz wydanie wyroku skazującego, pomimo występowania tzw. negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., oraz błędną kwalifikację prawną zarzucanego czynu i skazanie oskarżonej za czyn nie wypełniający znamion czynu zabronionego, poprzez niezastosowanie przepisu, którego zastosowanie było w tej sytuacji, w świetle całokształtu okoliczności sprawy i wyjaśnień oskarżonej, obligatoryjne, tj. art. 15 § 1 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2-3 k.p.k. w pow. z art. 1 § 2 k.k.

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10-11 k.p.k., obrazę przepisów prawa procesowego, poprzez wszczęcie i przeprowadzenie przewodu sądowego oraz wydania wyroku, pomimo braku obowiązkowej obecności wyznaczonego oskarżonej obrońcy z urzędu, cofnięcie wyznaczonego oskarżonej z urzędu obrońcy bez uprzedniego sprawdzenia obiektywnych podstaw merytorycznych tej decyzji oraz wydanie wyroku podczas nieobecności oskarżonej, której obecność była obowiązkowa i która przed terminem rozprawy wniosowała o odroczenie terminu rozprawy, usprawiedliwiając jednocześnie swoją nieobecność,

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez błędną interpretację ustalonych okoliczności sprawy, świadczących w rzeczywistości o faktycznej rezygnacji oskarżonej z dalszego ubiegania się o przyznanie pożyczki przez oddział (...) jeszcze przed złożeniem przez kierownika placówki w dn. 19.07.2012 r. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i wszczęciem w dn. 6.08.2012 r. przez Policję postępowania przygotowawczego w tej sprawie, które to ustalenia miały wpływ na treść orzeczenia Sądu.

W konkluzji oskarżona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie od zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonej nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem żaden z podniesionych przez nią zarzutów i wniosków zawartych w jej treści nie mógł stanowić o zmianie zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy dokonując analizy treści uzasadnienia apelacji z uwagi na kierunek zaskarżenia wyroku odniósł się do również do obrazu przepisów postępowania i obrazu przepisów prawa materialnego, które przez stronę nie będącą podmiotem fachowym również zostały pośrednio wyartykułowane w środku odwoławczym.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych poddając analizie zebrane i ujawnione w sprawie dowody, wskazując którym dowodom dał wiarę, a które uznał za niewiarygodne. Wbrew temu co twierdzi oskarżona w apelacji, dowody te ocenione zostały z poszanowaniem wskazanej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów, jak również nie została naruszona dyrektywa zawarta w art. 410 i 424 k.p.k., albowiem sąd orzekający nie pominął istotnych w sprawie dowodów lub oparł się na dowodach nieujawnionych na rozprawie. Przypomnieć tu należy utrwalone w orzecznictwie stanowisko, że zarzut obrazu przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonanie błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Tego rodzaju uchybienia Sąd Odwoławczy nie stwierdził, a kwestionowanie przez

autorke apelacji ustalenia faktyczne przez pryzmat innej oceny dowodów niż ta, którą zaprezentował w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu Sąd I instancji, uznać należy za nietrafne.

Odnosnie zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k. to stwierdzić należy, że przepis ten dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć Sąd orzekający, nie zaś wątpliwości oskarżonej co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd. Nie należą do nich przy tym wątpliwości związane problemem oceny dowodów, a więc który ze wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zgodnie z przepisem art. 410 k.p.k., a ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 §2 k.p.k.

Zdaniem Sądu odwoławczego, w uzasadnieniu pisemnym wyroku, sporządzonym z dbałością o uwzględnienie wszelkich faktów w sprawie istotnych, Sąd Rejonowy poddał niezbędnej analizie logicznej zebrane dowody, w sposób w pełni przekonujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia przedstawiając, na jakich przesłankach oparł swoje własne przekonanie o istnieniu dostatecznych podstaw faktycznych i logicznych dla osiągnięcia pewności co do sprawstwa i winy oskarżonej w zakresie przypisanego jej czynu. Mając na uwadze rozważania Sądu I instancji zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy całkowicie podzielił dokonane ustalenia tego Sądu, jak również ocenę, którym dowodom i dlaczego dał wiarę, a które z dowodów i z jakich powodów uznał za niewiarygodne. Z uzasadnienia wynika, że Sąd Rejonowy badał i uwzględniał okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że oskarżona w uzasadnieniu sporządzonej przez siebie apelacji kwestionuje zapadłe rozstrzygnięcie w zakresie: uznania jej winną popełnienia przestępstwa z art. 297 § 1 k.k., nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy zapadłego wyroku w sprawie o sygn. akt IV K 1303/12, z którego wedle jej oceny wynika, że Sąd Rejonowy skazał ją dwa razy za ten sam czyn. Podnosi również okoliczność nieprzyznania jej obrońcy z urzędu i naruszenia jej prawa do obrony, uniemożliwienia jej stawiennictwa na ogłoszeniu wyroku celem zajęcia stanowiska w sprawie. A nadto wywodzi, że Sąd nie uwzględnił tego, że dobrowolnie odstąpiła od uzyskania kredytu, o który się ubiegała, a więc jej zachowanie spełniało warunki opisane w treści art. 15 § 1 k.k. Ponadto podnosi, że wymiar kary orzeczonej przez Sąd Rejonowy jest rażąco niewspółmiernie surowy do czynu, jakiego miała się dopuścić.

W ocenie Sądu odwoławczego zarówno zarzuty wyartykułowane w części dyspozytywnej apelacji, jak i wyrażone w jej treści mają charakter polemiczny wobec zapadłego w sprawie wyroku.

Oskarżona niezasadnie wywodzi, że czyn, jakiego się dopuściła charakteryzuje znikomy stopień społecznej szkodliwości. Z takim stanowiskiem zgodzić się nie można. Przedmiotem ochrony komentowanego przepisu jest prawidłowość funkcjonowania obrotu gospodarczego, w szczególności indywidualne interesy uczestników tego obrotu, jak i ponadindywidualne interesy gospodarcze społeczeństwa, związane z prawidłowym jego funkcjonowaniem. Komentowany przepis nie ma bowiem chronić wszelkiego obrotu finansowego, lecz jedynie pewien jego aspekt, związany z rzetelnym pozyskiwaniem jednej z wymienionych w nim postaci wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia. Przestępstwo określone w art. 297 § 1 k.k. należy do grupy przestępstw abstrakcyjnego zagrożenia. Ma zatem formalny charakter. Dla realizacji jego znamion nie jest konieczne wystąpienie skutku, na przykład w postaci szkody majątkowej. Społeczna szkodliwość opisanych w art. 297 § 1 k.k. zachowań wyraża się w samym zagrożeniu stwarzanym przez sprawcę dla dóbr chronionych prawem. Przestępstwo to jest popełnione już wówczas, gdy sprawca przedłoży podrobione lub przerobione albo stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne pisemne oświadczenia, chociażby nie doprowadziło to do uzyskania kredytu. (tak też: Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 stycznia 2014 r., II Aka 421/13)

Z uwagi na wnioski zawarte w apelacji oskarżonej podnieść w tym miejscu należy, że nie mają wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu takie okoliczności jak: jej niekaralność, dotychczasowe życie, właściwości i warunki osobiste, trudna sytuacja materialna czy rodzinna. Okoliczności te sąd winien uwzględnić przy wymiarze kary, co też uczynił, jednakże nie należy ich rozważać w aspekcie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. Wobec powyższego czyn popełniony przez oskarżoną nie spełnia przesłanki zawartej w treści art. 1 § 2 k.k.

A. N. w okresie od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia 17 lipca 2012 r. w Oddziale (...) w W. przy ul. (...) w celu uzyskania pożyczki gotówkowej w wysokości 80.000 złotych przedłożyła sfałszowany i poświadczający nieprawdę dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie w firmie (...) prowadzącej działalność gospodarczą z/s (...)-(...) P., ul. (...) na stanowisku zastępcy kierownika sklepu-sprzedawca ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy 7250 zł brutto (5117,98 netto), a także sfałszowany i poświadczający nieprawdę dokument w postaci zaświadczenia ZUS dotyczący wymiaru czasu pracy i wymiaru składek z dnia 13 lipca 2012 r., które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania w/w kredytu gotówkowego. W wyniku weryfikacji przedłożonych dokumentów przez pracownika (...) odmówiono jej udzielenia wnioskowanej kwoty pożyczki. Z tego względu w dniu 13 lipca 2012 r. A. N. wystąpiła o pożyczkę w kwocie 72.000 zł do innego Oddziału (...) -u przy ul. (...) w W. przedkładając tam inne dokumenty w postaci podrobionego zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie w firmie (...) (...)-(...) P. ul. (...) z dnia 16 lipca 2012 r., podrobione i stwierdzające nieprawdę zaświadczenie z ZUS z dnia 13 lipca 2012 r., a nie później niż do dnia 19 lipca 2012 r. podrobione i stwierdzające nieprawdę zaświadczenie ZUS z dnia 18 lipca 2012 r. Postępowanie w zakresie tego czynu toczy się w odrębnym postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w W..

Sąd Okręgowy uznał, że objęty niniejszym postępowaniem czyn nie był tożsamy z czynem objętym postępowaniem w sprawie IV K 1303/12 prowadzonym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w W..

Rzecz osądzona (*res iudicata*) i zawisłość sprawy (*lis pendens*) to dwie powiązane ze sobą przeszkody prawne. W obu wymagana jest tożsamość podmiotowo-przedmiotowa, chodzi bowiem o sprawę "o ten sam czyn, tej samej osoby". Przy *rei iudicatae* chodzi o fakt wydania już wcześniej w sprawie o ten sam czyn tej samej osoby prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie (inne); przy *litis pendentis* - o fakt prowadzenia wcześniej wszczętego postępowania o to samo.

Brak jest podstaw do uznania tożsamości podmiotowo-przedmiotowej w przedmiotowej sprawie. Oskarżona działała w innym miejscu i czasie (w niniejszej sprawie w okresie od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia 17 lipca 2012 r. w oddziale (...) w W. przy ul. (...), a w sprawie o sygn. akt IV K 1303/12 w okresie od dnia 13 lipca 2012 r. do dnia nie później niż 19 lipca 2012 r. w W. w Oddziale (...) przy ul. (...), w obu tych sprawach przedstawiła w różnych okresach czasu inne dokumenty, również w pewnym zakresie różniące się datą, choćby w zaświadczeniu o zatrudnieniu i dochodzie. W świetle powyższego z uwagi, choćby na tożsamość pokrzywdzonego – inny oddział (...) -u nie sposób przyjąć, że oba zachowania oskarżonej były tym samym czynem. Brak jest podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie zaistniała negatywna przesłanka procesowa zawarta w treści art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

W ocenie Sądu odwoławczego nie sposób uznać, ażeby oskarżona dobrowolnie odstąpiła od popełnienia czynu zabronionego w myśl art. 15 § 1 k.k. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko judykatury w którym przyjmuje się, że dobrowolne odstąpienie od popełnienia czynu zabronionego w ujęciu art. 15 § 1 k.k. nie zachodzi, gdy sprawca odstąpił na skutek okoliczności zewnętrznych, które wpłynęły na jego wolę i wywarły przekonanie o niemożności realizacji jego zamiaru. (tak też: Postanowienie SN z dnia 27 września 2013 r., II KK 223/13). Jak wynika z zeznań pracownika oddziału (...) świadka M. C. oskarżona została poinformowana o negatywnym rozpatrzeniu jej wniosku. Pracownik opisała procedurę, jaka miała miejsce w przypadku rozpoznania wniosku kredytowego oskarżonej i zeznała, że jeżeli są złożone fałszywe dokumenty to nie ma takiej możliwości, aby ten sam wniosek dalej rozpoznawać. Świadek stwierdziła, że nie było ze strony oskarżonej chęci rezygnacji z pożyczki, ponieważ oskarżona dostarczyła potrzebne dokumenty. Według jej wiedzy to po weryfikacji zaświadczenia z ZUS- u nie było już propozycji, aby oskarżona dostarczyła inne dokumenty. (k. 245) Z wyjaśnień samej oskarżonej wynika, że świadek C. kontaktowała się z nią dwukrotnie z informacją, że złożony wniosek został rozpoznany negatywnie. (k. 245) W tym stanie rzeczy zasadnym jest uznanie, że oskarżona odstąpiła od ubiegania się o kredyt na skutek działań podjętych przez pracownika oddziału (...). Sąd Rejonowy trafnie uznał, że rezygnacja z ubiegania się o pożyczkę i dobrowolne odstąpienie od dokonania zarzucanego jej czynu w rozumieniu przepisu art. 15 § 1 k.k. mogło mieć miejsce jedynie przy cofnięciu wniosku zanim doszło do jego weryfikacji przez upoważnionego do tego pracownika oddziału (...). W tym stanie rzeczy zarzut oskarżonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Oskarżona niezasadnie wywodzi, iż w niniejszej sprawie doszło do naruszenia jej prawa do obrony. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W. na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. wyznaczył oskarżonej obrońcę z urzędu w osobie adw. M. P.. (k. 224) Sąd w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy głównej wezwał na termin rozprawy w dniu 13.01.2014 r. oskarżoną i świadków, a zawiadomił oskarżyciela publicznego i pokrzywdzonego. (k. 228) Na skutek omyłki, co prawda zaniechał wezwania obrońcy wyznaczonego jej przez Sąd Rejonowy, niemniej w toku rozprawy wobec podniesienia zarzutu braku zawiadomienia jej obrońcy o terminie rozprawy Sąd poczynił ustalenia co do zasadności jego wezwania i ustanowienia na ówczesnym etapie postępowania. Wobec powzięcia wiedzy, że oskarżona pracuje na stanowisku sprzedawcy w osiedlowym sklepie spożywczym i uzyskuje dochód w wysokości 1.500 zł netto. Nie jest leczona psychiatrycznie, ani neurologicznie na utrzymaniu nie ma nikogo (k. 240) Sąd postanowił na podstawie art. 78 § 2 k.p.k. cofnąć wyznaczenie obrońcy z urzędu dla oskarżonej, albowiem z podanych przez nią informacji wynikało, że na stałe pracuje i zarobkuje, a w związku z tym brak było podstaw do stwierdzenia, że jej aktualna sytuacja materialna uniemożliwia jej wyznaczenie obrońcy z wyboru bez uszczerbku dla utrzymania siebie. (k. 241) Sąd Rejonowy słusznie skorzystał z uprawnień wynikających z treści art. 78 § 2 k.p.k., który stanowi że Sąd może cofnąć wyznaczenie obrońcy, jeżeli okaże się, że nie istnieją okoliczności, na podstawie których go wyznaczono. W ocenie Sądu Okręgowego w toku prowadzonego postępowania przed Sądem Rejonowym okoliczności te ustały, dlatego decyzja ta zasługiwała na uwzględnienie, mimo braku zawiadomienia obrońcy o terminie rozprawy. Oskarżona na etapie postępowania odwoławczego ponownie wniosła wniosek o wyznaczenie jej obrońcy z urzędu, ponieważ pozostaje w trudnej sytuacji materialnej, niemniej w tym zakresie Sąd Okręgowy miał na względzie zapadłe w dniu 24 czerwca 2014 r. postanowienie tut. Sądu w sprawie o sygn. akt VI Ka 463/14, w którym Sąd Okręgowy wniosku oskarżonej o wyznaczenie obrońcy z urzędu nie uwzględnił. (k. 320-321) Sąd Okręgowy taką ocenę zaaprobował nie znajdując podstaw do jej zakwestionowania. Oskarżona wielokrotnie zajmowała stanowisko wobec ujawnionych w sprawie dowodów, zadawała pytania świadkom, realizowała swoje prawo do obrony nie wykazując się nieporadnością. Sąd nie znalazł podstaw do przyznania jej obrońcy w oparciu o przepis stanowiący o obronie obligatoryjnej, albowiem nie spełniała ona zawartych w jego treści przesłanek.

Prawo do obrony oskarżonej nie zostało naruszone również w sytuacji jej niestawiennictwa na rozprawie zakończonej wydaniem wyroku Sądu Rejonowego w dniu 11 lutego 2014 roku. Jak wynika z protokołu rozprawy głównej z dnia 11 lutego 2014 r., mimo iż sprawę wywołano o godzinie 13:30, dopiero o godz. 13:34 uzyskano telefoniczną informację, że oskarżona nie stawia się z powodu chwilowej niedyspozycji. Przy czym w trakcie tej rozmowy z pracownikiem sekretariatu A. N. oświadczyła, że w przypadku, gdyby jej obecność była konieczna to wnosi o odroczenie rozprawy. Sąd w takiej sytuacji procesowej na podstawie art. 404 § 2 k.p.k. odroczoną rozprawę prowadził w dalszym ciągu w niezmienionym składzie, a na mocy art. 376 § 2 k.p.k. prowadził ją pod nieobecność oskarżonej, która prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy nie stawiała się i nie usprawiedliwiła nieobecności, a wcześniej złożyła w tej sprawie wyjaśnienia. (k. 268) Takie postępowanie Sądu Rejonowego nie sprawia, ażeby zarzut oskarżonej o naruszeniu jej prawa do obrony, jako strony postępowania zasługiwał na uwzględnienie. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że oskarżona nienależycie usprawiedliwiła swoją nieobecność. Usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby wymaga przedstawienia zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego. Lista lekarzy sądowych uprawnionych do wystawiania zaświadczeń znajduje się na tablicy informacyjnej Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie i na stronie internetowej Sądu w dziale informacja. Pismo zawierające informację o przyczynie nieobecności na rozprawie należy przesłać na adres sądu z podaniem sygnatury akt sprawy (wskazana jest na wezwaniu/zawiadomieniu). Pismo należy przesłać wcześniej przed terminem rozprawy, można je nadać także faksem, bądź mailem na adresy wskazane na wezwaniu/zawiadomieniu. Zawiadomienie telefoniczne po wywołaniu rozprawy nie spełniało kryterium, które mogłoby być uznane za należyte usprawiedliwienie nieobecności, przy czym wniosek samej oskarżonej o przeprowadzenie rozprawy jeśli jej obecność nie jest konieczna, nie sprzeciwiał się sposobowi procedowania Sądu I instancji.

Co się tyczy orzeczenia o karze to trudno uznać je za rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w tym przepisie może zachodzić jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na jej wymiar można byłoby przyjąć, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą orzeczoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej.

Sąd ten wymierzając oskarżonej karę prawidłowo uwzględnił wszystkie okoliczności wpływające na jej wymiar, tj. motywację i sposób zachowania się sprawcy, właściwości osobiste oskarżonej oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i po jego popełnieniu. Sąd Rejonowy przeanalizował całokształt okoliczności istotnych dla wymiaru kary, jako okoliczność łagodzącą potraktował fakt, iż oskarżona jest osobą niekaraną i przyznała się do zarzucanego jej czynu.

Orzeczona przez Sąd Rejonowy kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych w wysokości 30 zł każda przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.k., jest adekwatna do stopnia winy oskarżonej i nie kłóci się z odbiorem kary jako sprawiedliwej reakcji na przypisany jej czyn, w aspekcie potrzeby właściwego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, której powinna ona również sprostać. W odniesieniu do kary wymierzonej przez Sąd Rejonowy i po rozważeniu przez Sąd odwoławczy ustawowego zagrożenia sankcjonującego odpowiedzialność karną z art. 297 § 1 k.k. dostrzec trzeba, iż Sąd Rejonowy wymierzył A. N. karę adekwatną do stopnia szkodliwości społecznej czynu. Przy jej wymiarze kierował się zasadą preferencji kar nieizolacyjnych i orzekł karę łagodniejszego wymiaru, niż pierwotnie przewidziana w art. 297 § 1 k.k.- karę pozbawienia wolności. Oskarżona kwestionując wymiar i rodzaj kary jaki jej wymierzono musi mieć świadomość, iż ustawodawca za czyn jakiego się dopuściła przewidział karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Sąd I instancji kierując się dyrektywami wymiaru kary zawartymi w treści art. 53 § 1 i 2 k.k., rozważając okoliczności popełnienia czynu, mając na uwadze właściwości osobiste oskarżonej, przy uwzględnieniu treści art. 58 § 3 k.k. i rodzaju kar zawartych w treści art. 32 k.k. wymierzył karę rodzajowo najłagodniejszą.

Sąd Okręgowy dokonując oceny wymiaru kary orzeczonej przez Sąd Rejonowy A. N. rozważył motywację działania oskarżonej, wziął od uwagę okoliczności podmiotowe czynu mające charakter łagodzący, że środki pieniężne miały zostać przeznaczone na konsolidację zobowiązań zaciągniętych przez nią i jej matkę. Niemniej, jako okoliczność obciążającą wziął pod uwagę zdeterminowany sposób działania skarżącej w dążeniu do uzyskania pożyczki. W tym miał na względzie samodzielne podrobienie zaświadczeń i wszelkich dokumentów niezbędnych do uzyskania kredytu przez oskarżoną, wyrobienie pieczętek, wyliczenie adekwatnej wysokości wynagrodzenia, jakie miało bez żadnych wątpliwości stanowić o jej zdolności kredytowej służącej do zaciągnięcia przez nią zobowiązania w oddziale (...). Wszystkie te okoliczności sprawiają, że nie sposób ocenić jej zachowania łagodniej, niż uczynił to Sąd I instancji. W odczuciu oskarżonej kara grzywny jest rażąco niewspółmiernie surowa z uwagi na obowiązek spłaty zaciągniętych uprzednio pożyczek, lecz samo subiektywne przekonanie strony o rażącej surowości kary nie może skutkować nadzwyczajnym złagodzeniem kary, bądź odstąpieniem od jej wymierzenia.

Sąd Okręgowy zgodnie z treścią art. 434 § 1 k.p.k. i wynikającego z niego zakazu reformationis in peius – zakazu pogarszania sytuacji procesowej oskarżonej, gdy wniesiono środek odwoławczy tylko na korzyść, nie mógł dokonać zmiany zarówno w wymiarze kary orzeczonej przez Sąd Rejonowy, jak również nie mógł zmienić opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonej. Zgodnie z zakazem reformationis in peius, wyrażonym w art. 434 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a także tylko w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa stanowi inaczej. Sąd odwoławczy nie może, wobec związania zakazem reformationis in peius, dokonywać nowych ustaleń faktycznych (**w tym także poprzez "dookreślanie" opisu czynu) ani uchylać wyroku i w tym celu przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania, w wypadku, gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy**) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 r., o sygn. IV KK 65/12). Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy nie mógł dokonywać jakichkolwiek zmian, w szczególności w opisie czynu zarzucanego oskarżonej, na jej niekorzyść. Zmianą na niekorzyść z pewnością byłoby ustalenie, że dokumenty jakie przedłożyła oskarżona w oddziale (...) zostały uprzednio przez nią osobiście podrobione. Wówczas dla oddania pełnej zawartości kryminalnej czynu należało kumulatywnie zakwalifikować je, jako przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełnione w warunkach zaistniałych w art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy poczynił w treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia uwagi wskazujące na rolę oskarżonej w podrobieniu zaświadczeń w części odnoszącej się do omówienia wiarygodności jej wyjaśnień, aczkolwiek tych ustaleń o samodzielnym podrobieniu dokumentów służących do zawarcia kredytu nie zawarł w treści ustalonego przez siebie

stanu faktycznego uznając, że oskarżona jedynie przedłożyła podrobione dokumenty. Podmiot, który je sporządził w ustalonym stanie faktycznym Sądu Rejonowego pozostał niedookreślony. Sąd Okręgowy w takiej sytuacji procesowej z uwagi na powyższy zakaz opis czynu zarzucanego oskarżonej, jak i kwalifikacji prawnej czynu jej zarzucanego pozostawił bez zmian. W tym aspekcie kara wymierzona oskarżonej również nie mogła ulec zaostrzeniu.

Sąd odwoławczy zaaprobował rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zawarte w pkt II i III zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego kierując się art. 44 § 2 k.k. Sąd Rejonowy zasadnie orzekł o przepadku podrobionych dokumentów służących do ubiegania się o uzyskanie kredytu przez oskarżoną poprzez pozostawienie ich w aktach sprawy, jak również na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. trafnie rozstrzygnął o zwrocie pokrzywdzonemu Oddziałowi (...) umowy pożyczki, jaką zawarła oskarżona, gdyż dowód ten jest zbędny dla dalszego toku postępowania.

Sąd Okręgowy zaaprobował rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o wysokości orzeczonych kosztów sądowych, jakie oskarżona winna uiścić. Zgodnie z treścią art. 627 k.p.k. od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. W niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonej od obowiązku jej uiszczenia. Oskarżona winna zatem uiścić kwotę 390 złotych tytułem kosztów postępowania, w tym 300 złotych tytułem opłaty.

Zgodnie z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U. z dnia 26 czerwca 2003 r.) ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism wynosi w postępowaniu przygotowawczym **oraz w każdej instancji w postępowaniu sądowym po 20 zł, niezależnie od liczby doręczonych pism.**

Ponadto, z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz.U. Dz.U. 2003 nr 151 poz. 1468) wynika, że wysokość opłaty za wydanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego w momencie prowadzonego postępowania przygotowawczego wynosiła 50 zł.

Zestawienie wydatków w postępowaniu przygotowawczym wyniosło łącznie 70 złotych, albowiem obejmowało zarówno doręczenie wezwań i pism, jak i wydanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego, czego skarżąca nie kwestionuje.

Wysokość kosztów postępowania w postępowaniu przed Sądem instancji jest uzasadniona treścią § 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Z treści powołanego przepisu wynika, że skazany w pierwszej instancji na karę grzywny obowiązany jest uiścić opłatę w wysokości 10 %, nie mniej jednak niż 30 zł, a w razie orzeczenia grzywny obok kary pozbawienia wolności – w wysokości 20 % od kwoty wymierzonej grzywny. Sąd Okręgowy dostrzegł omyłkę pisarską w uzasadnieniu dotyczącym podstawy prawnej zasądzonej opłaty, albowiem winna ona znaleźć oparcie w w/w przepisie, nie zaś w dyspozycji art. 2 ust. 1 pkt 4 w zw. z ust. 2 Ustawy w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) Po stwierdzeniu tej omyłki pisarskiej Sąd Okręgowy stwierdził, że nie miała ona wpływu na prawidłowość wyliczeń Sądu Rejonowego. Wysokość opłaty została przez Sąd Rejonowy ustalona prawidłowo, bowiem oskarżona skazana została na grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych w wysokości 30 zł każda, a zatem stosunkowa opłata w wysokości 10 %, od tej kwoty stanowi 300 zł. Przy czym, do powyższej kwoty za postępowanie przed Sądem I instancji należało uwzględnić ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism w wysokości 20 zł. Podstawę prawną i treść obowiązujących przepisów w tym zakresie co do kwoty podlegającej wpłacie za doręczenie wezwań i innych pism Sąd Okręgowy wskazał wyżej. (zob. § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U. z dnia 26 czerwca 2003 r.)

Z tych też względów Sąd Okręgowy podzielił rozstrzygnięcie o wysokości orzeczonych przez Sąd Rejonowy kosztów w wysokości 390 złotych, jakie oskarżona prawomocnym wyrokiem zobowiązana jest uiścić.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił A. N. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając za dostatecznie dolegliwe obciążenia finansowe wynikające dla oskarżonej z wyroku Sądu Rejonowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł, jak w dyspozytywnej części wyroku.